

ROZDZIAŁ II.

O stosunkach zarządu lasów z władzami kraju.

Jakkolwiek zarząd lasów, w czynnościach swych gospodarczych nie powinien być zawisłym od władz zewnętrznych, wszelako w najwyższej zwierzchności, nie może stanowić oddzielną władzę główną, ale zarząd leśny winien być przydzielony do jednej z władz rządzących, z którą z przedmiotu swego, najbliższe ma stosunki, i od niej w głównym kierunku zależeć; to jest: do władzy zawiadującej skarbem, czyli dochodem publicznym.

I. Stosunki zawisłości zarządu lasów od głównej władzy skarbowej.

Lasy co do przeznaczenia swego, dwójako uważane być mogą; raz jako źródło dochodu, powtóre jako środek zapewnienia w kraju drzewa dla potrzeb mieszkańców. Ani jedno ani drugie przeznaczenie lasów, odrębnie uważane,

nie odpowie potrzebom kraju i dobru jego mieszkańców; połączyć je należy, aby cel dobra ogólnego mógł być osiągniętym, to jest: pobieranie dochodów i zachowanie lasów tak należy uregulować, aby osiągnięcie jednego celu, niebyło ze zniszczeniem celu drugiego, lecz żeby oba ile możności pozyskane być mogły. Jeżeli las, uważany jako źródło dochodu, tak będzie zagospodarowanym, że wydawać będzie największy dochód stały, bez zniszczenia samego źródła dochodu, to jest lasu, wtedy przy takim gospodarstwie zapewnionem także będzie i zaspokojenie potrzeb drzewa mieszkańców. Osiągnięcie dochodów z różnych źródeł w kraju, należy do władzy skarbowej, zatem i zarząd lasów do téj władzy należeć powinien, i przez nią tylko oba cele, to jest: zachowanie lasów i otrzymanie z nich największego dochodu, osiągnięte być mogą.

Wprawdzie, czynności skarbowe i leśne, są od siebie różne, prowadzenie gospodarstwa w lasach, nie ma żadnej styczności z poborem podatków, opłat celnych, z wypuszczaniem w obieg obligacyj, dowodów kredytowych i innych

tym podobnych czynności skarbowych; jednakże, gdy przeznaczeniem skarbowości jest: pobieranie dochodów publicznych bez zniszczenia samych źródeł dochodu, to po bliższem zastanowieniu, znajdziem pewną łączność. Łączność ta wynika z zasad ogólnego gospodarstwa kraju, do których i skarbowość i leśnictwo stosować należy. Jakoż lasy zajmują znaczne przestrzenie ziemi, i z niej dochód przynosić powinny; czyli, lasy powinny być źródłem dochodu. A gdy zarząd skarbowy ma na celu czerpanie z tych źródeł bez ich zniszczenia; przeto widocznie zachodzi styczność ogólnej skarbowości i leśnictwa.

Celem gospodarstwa leśnego, powinno być najwyższe użytkowanie z gruntu leśnego. Gospodarze leśni (technicy), mniemają cel ten osiągnąć przez największą i najużyteczniejszą produkcję drzewa, urzędnicy zaś skarbowi, przez pozyskanie największego dochodu pieniężnego. Oba te zdania w ostatecznościach cechują się stronnością; potrzeba ich połączenia, z którego wyprowadza się taka zasada: że przez najwyższe użytkowanie z gruntu leśnego, rozumieć

ją więcej form zewnętrznych, niżeli szczegółów gospodarczych, bo te przechodzą jej zakres. Rozporządzenie np. jak należy zaprowadzać rębny odnawiające i trzebieże, lub jak wykonać uprawy sztuczne, niepowinny wychodzić pod imieniem władzy skarbowej, bo ona tego nie zna, i znać nie ma potrzeby; wydając zaś takie rozporządzenia, ujmuje odpowiedzialności urzędnikom wykonywającym, nadając im sposobność zasłaniania swych czynów wolą władzy wyższej; utrudnia wprowadzenie odmian, jakie przy wykonaniu takowych działań, często według miejscowości, potrzebne się okazują; bo zarządzenia wyższej władzy niższa zmieniać nie może.

2. Do władzy skarbowej należy stanowienie nad przychodem i wydatkami, czyli zatwierdzanie etatu, który zarząd leśny ma wypełniać. W układzie etatu, władza skarbową nie może mieć wielkiego wpływu na podniesienie dochodów lub zmniejszenie wydatków. Co z lasu może i powinno być wyciętym, okazuje plan gospodarczy, i na jego podstawie sporządzony roczny wykaz cięcia; a gdzie wszystko drzewo, rocznie do cięcia przeznaczone, nie może być spie-

niężone, jak w naszych lasach rządowych popolicie się dzieje, tam za wskazówkę do etatu służy dochód z lat zeszłych, którego powiększenia nie od władzy skarbowej, ale od zarządu lasów miejscowego oczekiwać tylko można. Tożsamo co do wydatków, te na zarząd lasów poniekąd są stałe, a władza skarbowa poprzestać musi w tém na zdaniu zarządu leśnego. Ale z wypadku ułożonego podług zasad gospodarczych etatu dochodów i wydatków, władza skarbowa ma wskazówkę do obrania sposobu użytkowania z ziemi i czynić w tém postrzeżenia, które dalej mogą być rozwijane, podług widoków dobra kraju i skarbowości.

3. Do władzy skarbowej należy rozpoznawanie urzadzonego w lasach gospodarstwa co do głównego celu, a to albo dla zastosowania go do ogólnych celów skarbowości, albo dla skierowania go do osiągnięcia pewnych widoków Rządu, np. widoku utrzymania zakładów górniczych, przeznaczenia drzewa na handel zagraniczny i t. p.

4. Do władzy skarbowej także należy rozpoznawanie, czy Rząd może się wy-

wnie policya w tém się odróżnia od sądownictwa, że do niej należy przewidzieć zle zagrażające szkodą, i przed jego nastaniem przedsiębrać środki do odwrócenia, a w razie nastania, przybydź ze skuteczną pomocą. Dla tego i zarząd lasów może i powinien wzywać pomocy policyjnej we wszystkich nagłych przypadkach zagrażających lasom; ale zarazem winien ulegać jej zarządzeniom, jeżeli z lasów rządowych, zagraża jakie zle lasom sąsiednim lub dobrom prywatnym,

Ze względu na zabezpieczenie własności od uszkodzeń, policya w wyższym swym zakresie, może mieć wpływ na zarząd lasów w tych przedmiotach:

1. W czuwaniu nad zachowaniem od uszkodzeń użytków ekonomicznych i zasiewów na polach, przez dzikie zwierzęta. Jeżeli policya może wzbronić, aby ktokolwiekbądź dla rozrywki swęj nie hodował na wolności wilków, dla tego, że one mieszkańcom wyrządzają szkodę w trzodach; to również nie można zaprzeczyć, że policya ma prawo wdawać się w to, iżby nie hodowano w lasach zbytlicznej ilości dzików

i jeleni, dla tego, że one w zasiewach rolnych mieszkańcom przygraniczającym szkody wyrządzają.

Częstokroć szkoda, jaką wilk włościacinowi wyrządza, przez porwanie jakiej sztuki bydła, nie może iść w porównanie ze szkodą, jaką wyrządza zwierzyna, przez wydeptanie zasiewów, potłuczenie zbóż dojrzałych, lub ze szkodą, jaką wyrządzają dziki, przez porycie zwłaszcza kartofli.

Obowiązki policyi w tym względzie ograniczają się na zasłanianiu majątności mieszkańców przygraniczających. Dopóki bowiem zwierz dziki znajduje się na gruncie samego właściciela lasu, dopóty nieobchodzi policyę, jak dużo on go hoduje; ale skoro przez zwierzęta leśne z jego lasu wychodzące, uszkodzona jest własność sąsiada, wtedy poszkodowany może żądać opieki policyi kraju, a téj jest obowiązkiem przedsięwziąć środki zaradzenia złemu.

2. Może jeszcze policya w wyższym szczeblu, wpływać na zarząd lasów w celach dotyczących się dobra ogółu mieszkańców kraju, lub dla zasłonięcia własności przygraniczających od uszkodzeń, jako to:

a) Dla utrzymania lasów na wybrzeżach morskich, na szczytach gór wyniosłych, lub ich pochyłościach, gdzie utrzymanie wegetacyi w okolicy przyległej, od istnienia lasów zawisło, a gdzie właśnie po ich zniszczeniu odmłodnienie jest niepodobne, lub zbyt kosztowne.

b) Dla zachowania lasów pokrywających piaski lotne, w miejscach, gdzie po ich wycięciu, mogłyby powstać wydmy piaskowe, okolicznym gruntom zagrażające. Nie mniej dla ustalenia piasków lotnych i zaprowadzenia na nich lasu, gdy te zagrażają okolicy przyległej niebezpieczeństwem.

3. Do policyi należy udzielać pomoc we wszelkich takich przypadkach, w których zarządzenie złemu przechodzi możliwość właściciela, np. pomoc w gaszeniu pożarów leśnych i t. p.

4. Nadzor nad wykonaniem przepisów dotyczących się ochrony od owadów lasom szkodliwych, i pomoc do niszczenia onych, w razie zbytniego rozmnożenia się. Do policyi należy: podanie do wiadomości środków tamujących zbytne rozmnażanie się owadów, i sposobów niszczenia już rozmnożonych; oraz pociąganie do odpo-

wiedzialności właścicieli lasów przygraniczających, wytepienia owadów w czasie właściwym zaniedbujących.

5. Oprócz tego, do policyi należy czuwanie nad porządkiem wewnętrznym, a w tym względzie policya nie wielką ma styczność z zarządem lasów. Główny jej wpływ ściąga się: do utrzymania w dobrym stanie dróg, mostów, brzegów i koryt rzek splawnych przez lasy przechodzących; nie mniej do śledzenia ludzi i włóczęgów w lasach ukrywających się; oraz do wytepienia zwierząt drapieżnych, szczególnie wilków.

We wszystkich tych przypadkach, zarząd lasów ulegać powinien zarządzeniom policyi kraju, tak jak każdy prywatny właściciel lasów (*).

Wprawdzie, miejscowy zarząd lasów rządowych wykonywa w lasach w części policyą ale obok tego i wpływ policyi krajowej, nie może być

(*) W zawiadywaniu lasów rządowych królestwa Polskiego, przedmioty te policyjne, wykonywają Nadleśniczowie; odnosząc się do władz policyi krajowej.

w tym względzie usuniętym, bo ona mając i w lasach rządowych zwierzchność ogólną w przedmiotach sobie właściwych będzie mogła skuteczniej działać na właścicieli prywatnych.

b) Styczność zarządu lasów z sądownictwem.

Niepodlega żadnej wątpliwości, że Rząd, jako właściciel lasów, w sprawach o naruszenie własności lub użytków, oraz w sprawach o kradzież i uszkodzenie drzewa i innych plodów leśnych, praw swoich przed sądem powinien poszukiwać, tak jak każdy prywatny.

Co do spraw dotyczących uszkodzenia lasów i kradzieży leśnej, dowodzą niektórzy, że urzędnik leśny powinien mieć udział w prowadzeniu śledztwa, i mieć głos przy zawyrokowaniu; a to jakoby dla tego, że sąd nie jest w stanie przewinień i wykroczeń leśnych należycie ocenić, z powodu nieposiadania techniczno-leśnych znajomości; ale takowe twierdzenie niezdaje się być uzasadnione.

Wyrokujący karę za kradzież lub uszkodzenia leśne, powinien zachować dwa główne względy, to jest: wynagrodzenie za zrządzoną szkodę i wypełnienie prawa, czyli wymierzenie kary za czyn popełniony prawem zakazany. Podanie szkody należy do zarządu leśnego, jako strony poszkodowanej, sąd ma tylko ocenić, czy podane szkody może przyjąć za słuszne, lub nie, i w tém nie ma innego środka, jak polegać na zdaniu biegłych (znawców nie interesowanych). Sprawy o szkody takie, które przez techników nawet ocenione być nie mogą, nie wyjaśniają się przez to, że urzędnik leśny będzie współdziałał z sądem.

Zastosowanie kary za występki dowiedzione lub przyznane, należy jedynie do sędziego, a nie do urzędnika leśnego. Prawo przepisuje kary za czyny zakazane, i zostawia zwykle pewną wolność sędziemu, aby podług swego przekonania, karę złagodził lub obostrzył. Okoliczności do tego wprawdzie mógłby urzędnik leśny nastręczyć, współdziałając w sądzie; ale gdyby technik miał udział w prawodawstwie o wykroczeniach leśnych, gdyby prawo obejmowało wszelkie okoliczności, dla

których karygodność czynu powiększoną lub zmniejszoną być winna, wtenczas techniczne stosunki w śledzeniu i zawyrokowaniu spraw leśnych, mogłyby być trafnie zastosowane przez samego sędziego, bez wpływu urzędnika leśnego.

Uważając rzeczy bezstronnie, nie zdaje się być zgodnym z powagą i sprawiedliwością sądu, aby urzędnik leśny, który zawsze jest stroną skarżącą się, miał także udział w sądzeniu i wyrokowaniu, bo z jego strony zawsze interesowność zachodzi. Urzędnik bowiem leśny, z obowiązku swego, uszkodzenie lasu uważa niejako za swą własną szkodę, a w swój sprawie nie może być bezstronnym sędzią. Zarząd zatem lasów, w przedmiotach prawnego rozstrzygnięcia wymagających, wyłącznie sądownictwu ulegaćby powinien.

W lasach rządowych królestwa Polskiego, sprawy o kradzież leśną, tak zwane *defraudacyjne*, wyjęte są z pod sądownictwa, a śledzenie i zawyrokovanie onych odbywa się drogą administracyjną; kary wymierzane są pieniężne, ró-

wnające się kilkakrotniej wartości płodu zdefraudowanego lub uszkodzonego. Defraudacye sprawdza Nadleśniczy w obec właściwego wójta gminy, przez przesłuchanie obwinionego i donoszącego, i opinią swą zamieszcza, a Rząd gubernialny wyrokuje w pierwszej instancyi; osądzonemu służy prawo odwołania się do Kommissyi rządowej przychodów i skarbu.

III. Przedmioty do zarządu lasów wyłącznie należące.

Widzieliśmy że zarząd lasów, w nadawaniu głównego kierunku swym działaniom, zawisłym być winien od jednej z władz głównie rządzących a mianowicie od władzy skarbowej; niemniej, że w stosunkach zewnętrznych, zależnym jest nieodzownie od tych władz, których przeznaczeniem jest czuwać nad bezpieczeństwem osób i majątków, oraz nad zabezpieczeniem praw każdego mieszkańca. Teraz przychodzi zastanowić się nad przedmiotami, jakie wyłącznie należą do zarządu lasów, w których on dzia-

łać może i powinien niezależnie od władz innych. Tu w ogólności można powiedzieć, że niezależne działanie ściąga się do wszelkich takich przedmiotów, w których bez gospodarczych (technicznych) znajomości, ani należyście działać, ani skutków z dopełnionego działania zasadnie ocenić nie można. Już z tego widocznie okazuje się, że nietylko niższe, ale i wyższe urzędy leśne, aby były z dobrym skutkiem sprawowane, wymagają osób wyłącznie do tego usposobionych; bo bez znajomości właściwych jak nie można działać, tak i działania ocenić należyście nie podobna.

Nie idzie tu o wyszczególnienie wszystkich takich przedmiotów, które wyłącznie do zarządu leśnego należą; poprzestaniem na przytoczeniu niektórych, zostawiając ich wyliczenie do wykładu obowiązków urzędników leśnych. I tak: urządzenie gospodarstwa leśnego winno być wprowadzone potwierdzone przez władzę skarbową co do zamierzonego celu, ale zarządowi leśnemu zostawioną być winna niezależność w wyborze gospodarczych środków dla osiągnięcia tego celu, jako to: sposób odmłodnienia

lasu, ochrona, przedsięwzięcie środków ułatwiających odbyt płodów leśnych, i sposobów ich wyrabiania i przerabiania. Te i tym podobne czynności, niepotrzebują potwierdzenia władzy skarbowej. Toż samo rozumie się co do sposobów sprzedaży płodów leśnych, ustanawiania i zmieniania tax, i t. p. działań, które zarząd leśny, w zwierzchności swój właściwej, winien rozpoznawać i stanowić, a przez podwładne urzędy wykonywać.

Przedmiot ten rozbiierzem bliżej w następnym rozdziale.